

Sygn. akt II Ca 239/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Wołosowicz SSO Renata Tabor
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnownicz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 12 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 19/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

J. D. (1) wystąpił przeciwko (...) S.A. w S. domagając się stwierdzenia nieważności czynności prawnej w wyniku uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, nadto zaś zasądzenia na swoją rzecz kwoty 32427,47 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia, do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pisma wszczynającego postępowanie w sprawie pełnomocnik powoda wskazał pomiędzy innymi, iż w dniu 2 czerwca 2010 roku jego mocodawca złożył za pośrednictwem salonu firmowego pozwanej spółki, mieszczącego się w K. przy ulicy (...) zamówienie na wykonanie i montaż okien w budynku mieszkalnym. Jak wskazał zamówienie to zostało złożone w oparciu o dokonany przez pracownika strony pozwanej obmiar stolarki okiennej przeprowadzony 1 czerwca 2010 roku. Według twierdzeń pozwu przedmiotem zamówienia miały być okna typowe,

wybrane przez powoda z ekspozycji w salonie firmowym pozwanej i na podstawie jej katalogu, jedyne zaś odstępstwa od zaprezentowanego przez sprzedawcę wzoru zostały ujęte i potwierdzone własnoręcznym podpisem powoda na stronie pierwszej zamówienia „(...)”, stanowiącej załącznik do zawartej przez strony umowy. Na poczet wykonania oraz montażu zamówionych okien powód zapłacił zaliczkę w wysokości 32427,47 złotych. Według twierdzeń pełnomocnika J. D. (1) zarówno przed zawarciem umowy jak i po jej zawarciu, a jeszcze przed montażem powód był stanowczo zapewniany przez pracownika pozwanej spółki o tym, że zamówiona stolarka będzie miała wcięcie w progu ościeżnicy takie jak w przekroju okna na karcie 26 katalogu, która to cecha stanowiła dla powoda podstawę dla złożenia zamówienia i podpisania umowy ze względów użytkowych i estetycznych, podczas gdy okna zostały wykonane bez podcięć, co uniemożliwiło następnie montaż przewidzianego we wzorcu okna parapetu. Poza brakiem podcięć okna, jak wynikało to z twierdzeń pełnomocnika, zostały wykonane wyjątkowo niedbale i ta kwestia stanowiła przedmiot reklamacji zgłoszonych bezpośrednio po montażu i częściowo tylko przez pozwanego uwzględnionych. Według zapewnień kierownika salonu dostarczone okna umożliwiały zamontowanie innych parapetów zewnętrznych jak i wewnętrznych, a gdy okazało się to niemożliwe stwierdził, wbrew oczywistym faktom, że okna zostały zamówione bez podcięć. Według pełnomocnika J. D. (1) brak podcięć stanowił poważną, niemożliwą do usunięcia wadę konstrukcyjną. Wobec powyższych okoliczności powód w dniu 10.03.2011 roku złożył pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, podnosząc że skoro działał pod wpływem błędu wywołanego podstępny działaniem pracowników strony powodowej i w tych warunkach przystąpił on do zawarcia umowy, tym samym uchyla się on od umowy. J. D. (1) jednocześnie zażądał zwrotu uiszczonych zaliczek.

W tych wszystkich okolicznościach według pełnomocnika powoda, wobec skutecznego uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli czynność prawna polegająca na zawarciu umowy pod wpływem błędu wywołanego przez podstępnie działającą stronę pozwaną jest nieważna, co czyni ją bezpodstawnie wzbogaconą w rozumieniu art.405k.c., a to na skutek odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia.

Pełnomocnik powoda dołączył do pozwu pomiędzy innymi zawartą z pozwanym 2.06.2010r. umowę wraz z częściową ofertą (k.9-21), kartę obmiaru stolarki (k.22-24), korespondencję i dokumentację reklamacyjną (k.27-33), protokół oględzin stolarki okiennej sporządzony na zlecenie powoda przez J. C. (k.34-35) jak też sporządzoną na zlecenie powoda przez inż. A. S. opinię techniczną (k.36-44), oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wraz z dowodem nadania (k.45-47).

W odpowiedzi na pozew reprezentujący pozwaną pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając zajęte stanowisko procesowe pełnomocnik (...) S.A. w S. przyznał, że strony 2 czerwca 2010 roku zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie usługi budowlanej, polegającej na montażu stolarki okiennej. Przyznał również, że przy określonej na kwotę 35842,91 złotych wartości umowy powód wpłacił tytułem zaliczki 32427,47 złotych. Według dalszych twierdzeń pełnomocnika pozwanego parametry techniczne zamówionej stolarki określało zamówienie (...), stanowiące integralną część umowy, które to według pełnomocnika zostało skonstruowane w oparciu o wyraźnie określone przez powoda oczekiwania, który wskazał, że w uwagi na to, że okna będą montowane w starym budynku posiadającym ozdobne parapety, które chce zachować, dostarczone okna nie mogą mieć podcięć w progach ościeżnic, które przeszkadzałyby w dopasowaniu ich do parapetów. W rezultacie, według twierdzeń pełnomocnika, obmiary otworów okiennych zostały dokonane z uwzględnieniem oczekiwań powoda, co następnie znalazło odzwierciedlenie w zamówieniu, które zawierało opis z adnotacją „bez podcięć”. Reprezentujący pozwanego pełnomocnik zaprzeczył jakoby pracownicy pozwanej spółki zapewniali powoda co do tego, że zamówione okna będą posiadały podcięcia jak też o tym, że okna bez podcięć znajdą zastosowanie do planowanego przez J. D. (1) dopasowania stolarki do parapetów, wreszcie zakwestionował, iż pracownicy pozwanego dopuścili się podstępnego działania w celu wywołania u powoda określonego przekonania co do właściwości zamawianej stolarki skoro w zamówieniu i to w wielu miejscach zaznaczono wybór opcji bez podcięć. Z dalszych wywodów pełnomocnika (...) S.A. w S. wynikało, że po dostarczeniu stolarki prace montażowe zostały przerwane na żądanie powoda, który stwierdził wbrew wcześniejszym ustaleniom, że nie zamawiał okien pozbawionych podcięć i że nie godzi się na ich wmontowanie w budynku. Brak podcięć został wskazany przez powoda w zgłoszeniu reklamacyjnym z 26 października 2011 roku, w którym to domagał się on wymiany stolarki na nową. Jak stwierdził pełnomocnik w odpowiedzi na

reklamację pozwany wskazał, że brak podcięć wynika z zamówienia i nie może być traktowany jako wada, wskazał również, że jest gotów niezwłocznie przystąpić do dalszego montażu oraz usuwania uznanych usterek, powód jednakże złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Odnosząc się do żądania ustalenia z punktu 1 pozwu pełnomocnik stwierdził, że winno ono zostać oddalone z powodu braku interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo bądź stosunek prawny. W sytuacji bowiem, w której okoliczności faktyczne uzasadniają wystąpienie z żądaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia interesu prawnego nie występuje zaś kwestia skuteczności prawnej uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli będzie musiała zostać przez sąd uwzględniona jako zagadnienie będące przesłanką ewentualnego zasądzenia zwrotu spełnionego wcześniej świadczenia.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Sokółce oddalił powództwo i obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu w kwocie 3117 złotych, a nadto nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 114 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 czerwca 2010 roku pomiędzy J. D. (1), a (...) S.A. w S. doszło do zawarcia pisemnej umowy nr (...), obejmującej zobowiązanie pozwanego do wykonania i montażu stolarki okiennej na nieruchomości przy ulicy (...) w K. za kwotę 35842,91 złotych. Integralną część umowy stanowiło sporządzone z uwzględnieniem przeprowadzonego 1.06.2010 roku obmiaru zamówienie numer (...) z 2.06.2010r.. W treści zamówienia wskazano, iż dotyczy ono okien (...) E. (...) w kolorze biały lazur z nakładkami aluminiowymi z zastosowaniem zamiast suchego szklenia uszczelką gumową silikonu bezbarwnego, z brązowymi i częściowo szarymi uszczelkami wrębowymi i przylgowymi oraz bez podcięć w progach. W ofercie wskazano również, iż wyroby będące jej przedmiotem zostaną wykonane przez zleceniobiorcę zgodnie z normą (...) i aprobatą techniczną (...) – dotyczącą okien i drzwi balkonowych systemu (...). Przedmiotowa umowa jak też stanowiąca jej podstawę oferta zostały podpisane z jednej strony przez powoda z drugiej zaś przez działającego w imieniu pozwanego P. P.. Po zawarciu umowy J. D. (1) uiszczył na rzecz pozwanego uzgodnioną zaliczkę w kwocie 32427,47 złotych. Po wykonaniu okien pozbawionych podcięć i ich dostarczeniu działający na zlecenie pozwanego podwykonawca przystąpił do wykonania prac montażowych, po zakończeniu których J. D. (1) zwrócił się do firmy (...) o wykonanie prac mających na celu montaż pierwotnych parapetów. Po przybyciu na miejsce pracownika tejże firmy – E. B. i stwierdzeniu przezeń, iż zamontowane okna nie posiadają podcięć od strony zewnętrznej, co według w/w uniemożliwiało montaż „starych” parapetów powód dokonał zgłoszenia reklamacyjnego.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że dostarczona przez pozwanego stolarka poza zgłoszonym w reklamacji przez powoda i nie uznanym przez pozwanego brakiem podcięć, jak też wykonane prace montażowe dotknięte były wadliwościami, obejmującymi: nadmierną chropowatość występującą szczególnie na płaszczyznach połączeń czopowych skrzydła oraz na płaszczyznach wrębowych, nie domalowania tych płaszczyzn jak też trwałe wgniecenie drewna na płaszczyźnie skrzydła drzwi balkonowych, występowanie nadmiernych szczelin w połączeniach czopowych górnych naroży ościeżnicy na styku stojaka pionowego z poziomym, widoczne nie domalowania i uszkodzenia drewna w postaci śladów po gwoździach w listwach przyszybowych, nierówne połączenie nakładek aluminiowych, uszkodzenie uszczelek wrębowych w narożach, nierównomierne nałożenie silikonu na listwach przyszybowych od wewnątrz oraz na nakładkach aluminiowych od zewnątrz.

Strona pozwana uznała zasadność reklamacji za wyjątkiem wskazywanego przez powoda braku podcięć i wyraziła gotowość usunięcia ich na miejscu, jednak powód wstrzymał dalsze prace wskazując, iż zamierza ubiegać się o wymianę stolarki.

Sąd Rejonowy ustalił następnie, iż pismem z 3 grudnia 2010r. pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy na podstawie art.8.1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej wskazując na niemożność naprawy wadliwie wykonanego dzieła. Ponownie w piśmie z dnia 10 marca 2011 roku J. D. (1) złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego jak wskazał pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez pracowników pozwanego i wezwał do zwrotu kwoty 32427,47 złotych.

Powyższy stan faktyczny ustalony został przez sąd I instancji na podstawie umowy (k.9-10), oferty (...) (k.11-21, 73-74), karty obmiaru stolarki okiennej 9k.22-24), dokumentów reklamacyjnych (k.27-34), oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli i dowodu nadania (k.45-47), oświadczenia o odstąpieniu od umowy (k.75-76), częściowo opinii biegłego z zakresu budownictwa mgr inż. T. J. (k.600-609), a ponadto w oparciu o zeznania złożone przez P. P. (k.139-141), R. D. (k.141-143), W. C. (k.228-229), częściowo E. B. (k.304), B. B. (k.577-578), częściowo w oparciu o zeznania powoda (k.660-663).

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo wytoczone przez reprezentującego J. D. (1) pełnomocnika, tak w odniesieniu do żądania stwierdzenia nieważności czynności prawnej w wyniku uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, jak i co do roszczenia o zapłatę należności pieniężnej podlegało oddaleniu.

Punkt I pozwu dotyczący „stwierdzenia nieważności czynności prawnej” Sąd Rejonowy potraktował jako podlegające ocenie stosownie do przesłanek z art.189k.p.c. żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego i uznał je za niezasadne z powodu braku interesu prawnego .

Sąd ten wskazał, że istnienie interesu prawnego przyjmuje się wówczas, gdy sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego interesów, czyli zakończy spór, bądź też zapobiegnie powstaniu takowego sporu w przyszłości. Brak interesu prawnego zachodzi natomiast wówczas, gdy możliwe jest poszukiwane ochrony prawnej za pomocą powództwa dalej idącego, np. o zapłatę czy też wydanie rzeczy. W sprawie niniejszej reprezentujący J. D. (1) pełnomocnik występował o zasądzenie na rzecz swego mocodawcy należności pieniężnej w kwocie 32427,47 złotych, uiszczonej tytułem zaliczki twierdząc, że zawarta pierwotnie między stronami umowa upadła na skutek uchylenia się J. D. (1) od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem wywołanego podstępem błędu. Tym samym kwestia skuteczności uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli stanowi w istocie przesłankę rozstrzygnięcia w odniesieniu do żądania zasądzenia należności pieniężnej, a to , w ocenie Sądu Rejonowego , rozstrzyga o braku interesu prawnego do domagania się na podstawie art.189k.p.c. oddzielnego ustalenia w tym przedmiocie.

Dokonując z kolei oceny zasadności żądania zasądzenia kwoty 32427,47 złotych wbrew stanowisku wyrażonemu w pozwie w kontekście przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie można w ocenie Sądu I instancji stwierdzić, by powód przy uzgadnianiu warunków umowy – cech stolarki, został, jak utrzymywał jego pełnomocnik, podstępem wprowadzony w błąd.

Sąd Rejonowy zauważył, że błąd wywołany podstępnie to błąd wywołany celowo, świadomie, rozmyślnie czy to w zamiarze bezpośrednim czy też ewentualnym.

W ocenie Sądu I instancji wniosku o podstępnie jako podstawie błędu nie można wyprowadzić tak w świetle zeznań złożonych w sprawie przez P. P. (k.139-141) – osobę która dokonywała uzgodnień odnośnie cech stolarki z J. D. (1) i która w imieniu pozwanego zawarła umowę, jak też zeznań zawnioskowanego przezeń świadka B. B. (k.577-578), nade wszystko zaś w kontekście zeznań złożonych w sprawie przez samego powoda – przesłuchanego w charakterze strony w dniu 23.09.2013 roku przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Podgórze w Krakowie (k.660-663).

Sąd Rejonowy zaakcentował, że w złożonych przez siebie zeznaniach powód poza ogólnym stwierdzeniem, że zamówił on okna, które tak w katalogu powoda jak i na ekspozycji w salonie firmowym miały podcięcia nie przedstawił żadnych twierdzeń z których wynikałoby, że na etapie uzgadniania warunków umowy – cech okien został podstępem wprowadzony w błąd. J. D. (1) nie był przy tym w stanie racjonalnie wytłumaczyć rozbieżności pomiędzy sformułowanym twierdzeniem w tym przedmiocie, a jednoznacznymi, powtarzającymi się dziesięć razy na trzynastostronicowym dokumencie podpisanej przezeń oferty zapisami odnośnie braku podcięć w zamawianej stolarni, stwierdzając całkowicie głośłownie, „że ustna umowa była na okna z podcięciem”. Sąd Rejonowy zauważył, iż zeznania powoda pozostają w sprzeczności z wypowiedziami B. B., z zeznań której to jednoznacznie wynikało, że była ona świadkiem uzgodnień z J. D. (1) dotyczących braku przynajmniej podcięć wewnętrznych, a to z uwagi na posadowienie stolarki na istniejących w budynku wewnętrznych parapetach. W swych zeznaniach B. B. wskazała

jednocześnie, iż powód do kwestii zamówienia podszedł skrupulatnie, uzgadniając wszystkie istotne elementy jak też zapoznając się z umową przed jej podpisaniem czy też dopytując o interesujące go kwestie. Analogicznie kwestię tę przedstawił P. P., który stwierdził ze swej strony, że powód miał bardzo sprecyzowane wymagania, był niezwykle dokładnym, szczegółowym klientem, który zwracał uwagę na najdrobniejsze szczegóły.

W świetle zeznań wskazanych świadków Sąd I instancji wskazał, że nie tylko nie można uznać by działania pracowników strony pozwanej nastawione były na wywołanie u J. D. (2) błędu co do cech zamawianej przezeń stolarki, lecz przeciwnie w ich kontekście stwierdzić należy, że zamówienie na stolarkę zostało przezeń złożone z całkowitą świadomością tej okoliczności, iż ma ona zostać wykonana bez podcięć. Sąd Rejonowy podkreślił, że z zeznań P. P. wynikało, że to on zaproponował takie rozwiązanie (bez podcięć), co według relacji świadka spowodowane było zamiarem powoda pozostawienia dotychczas istniejących parapetów zewnętrznych, które miały przylegać do krawędzi okna, co zostało przez J. D. (1) zaakceptowane. Tak z zeznań P. P. jak i R. D. (k.141-143) wynikało, że podniesienie kwestii braku podcięć w stolarence nastąpiło już po wykonaniu montażu i spowodowane było obawą inicjatora postępowania o szczelność rozwiązania polegającego na montażu parapetu pod próg ościeżnicy bądź też zamontowaniu go do brzegu okna przy uszczelnieniu połączenia masą uszczelniającą, obawą że przy takim rozwiązaniu będzie dochodziło do zaciekania wody. Sąd I instancji wskazał, że przedstawione relacje korespondują w tym aspekcie z zeznaniami pracownika firmy (...) (k.304), który to miał dokonać czynności zamontowania w budynku powoda „starych” parapetów. Z zeznań w/w świadka Sąd I instancji wyprowadził wniosek o tym, iż to on wskazał na to, że przy montażu parapetów bezpośrednio do brzegu okna może dochodzić do podchodzenia wody, że jeżeli okna miałyby podcięcia to parapety można byłoby zamontować pod nimi.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy tak twierdzenie o błędzie co do tej cechy zamawianej stolarki jaką stanowiła kwestia podcięć jak i podstępnie ze strony pracowników pozwanego, jako przyczynie rzekomego błędu inicjatora postępowania należało, zdaniem Sądu Rejonowego, uznać za całkowicie nieudowodnione, stanowiące tylko i wyłącznie element strategii strony powodowej, ukierunkowanej na ułatwienie sytuacji procesowej w sprawie. O takich intencjach świadczy zdaniem sądu I instancji, chociażby ta okoliczność, iż, jak to już wskazano, pierwotnie reprezentujący J. D. (1) pełnomocnik odstąpił od umowy z powołaniem się na treść regulacji prawnej z art.8.1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, a dopiero w 3 miesiące później powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego jak twierdził pod wpływem błędu.

Sąd Rejonowy rozważał również zasadność powództwa o zapłatę w kontekście ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie kodeksu cywilnego.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art.8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie kodeksu cywilnego, która to regulacja prawna z uwagi na zawarte w art.627¹k.c. odesłanie znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie w przypadku niezgodności towaru z umową, kupujący może domagać się doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę bądź wymianę na nowy, chyba że naprawa bądź wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Treść ustępu 4 art.8 wskazanej ustawy przyznaje konsumentowi pomiędzy innymi prawo do odstąpienia od zawartej umowy, gdy w przypadku niezgodności towaru z umową z przyczyn określonych w ustępie 1 kupujący nie może żądać jego naprawy ani wymiany, albo też sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie, lub też gdyby naprawa bądź wymiana narażałyby kupującego na znaczne niedogodności. Możliwość odstąpienia od umowy została przy tym ograniczona jedynie do takich sytuacji, w których niezgodność towaru z umową jest istotna.

Sąd rejonowy wskazał, iż w kontekście opinii opracowanej w sprawie przez biegłego z zakresu budownictwa mgr inż. T. J. (k.600-609) nie ulega wątpliwości, iż stanowiąca przedmiot zamówienia i dostarczona przez pozwanego stolarka została wykonana i zainstalowana wadliwie. Jak bowiem stwierdził biegły stolarka wykazuje między innymi nadmierną chropowatość występującą szczególnie na płaszczyznach połączeń czopowych skrzydła oraz na płaszczyznach wrębowych, występują niedomalowania tych płaszczyzn jak też trwałe wgniecenie drewna płaszczyźnie skrzydła drzwi balkonowych, nadmierne szczeliny w połączeniach czopowych górnych naroży ościeżnicy na styku stojaka poziomego z pionowym, niedomalowania i uszkodzenia drewna w postaci śladów pod gwoździach w

listwach przyszybowych, nierówne połączenie nakładek aluminiowych, uszkodzenie uszczelek wrębowych w narożach, nierównomierne nałożenie silikonu w listwach przyszybowych od wewnątrz oraz na nakładkach aluminiowych od wewnątrz. Wszystkie wskazane wadliwości, które jak wskazał biegły obniżają walory estetyczne i użytkowe stolarki świadczą niewątpliwie o niezgodności z umową nie mają wszakże charakteru istotnego.

Dokonując oceny opinii opracowanej przez biegłego należało, w ocenie Sądu Rejonowego, zakwestionować stanowisko wyrażone przez mgr inż. T. J. wskazującego jakoby stanowiąca przedmiot umowy stolarka okienna i drzwiowa nie powinna być dopuszczona do stosowania w budownictwie. Asumpt do tak kategorycznego stwierdzenia dał biegłemu, jak wynika to z treści opinii, brak w aktach sprawy takich dokumentów jak świadectwo badań wstępnych Instytutu (...) na zgodność z normą (...) jak też deklaracja zgodności (...). Pomijając kwestię oczywistej wadliwości powyższego twierdzenia (albowiem o możliwości stosowania określonego wyrobu w budownictwie rozstrzygać może tylko i wyłącznie obiektywne istnienie bądź też brak określonych dokumentów, nie zaś ich brak w aktach sprawy) Sąd Rejonowy stwierdził, że biegły formułując tak kategoryczny i daleko idący wniosek nie poczynił jakichkolwiek ustaleń odnośnie posiadania przez producenta wskazywanego świadectwa badań, nadto zaś wystawienia deklaracji zgodności (...). Wskazane dokumenty, to jest zarówno świadectwo wstępnego badania wstępnego typu okna na zgodność z normą (...) wystawione dnia 25.03.2009r. Przez Instytut (...) w W. jak również deklarację zgodności (...) z 30.03.2009 roku, a dotyczące stanowiącej przedmiot zamówienia stolarki E. (...) powód faktycznie posiada - zostały złożone przez reprezentującego pozwanego pełnomocnika (k.622-623).

Mając wskazane okoliczności na względzie należało, w ocenie Sądu I instancji, dojść do przekonania o bezskuteczności dokonanego przez reprezentującego powoda pełnomocnika oświadczenia o odstąpieniu od zawartej między stronami w dniu 2.06.2010 roku umowy na podstawie art.8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, a co za tym idzie o braku podstaw do żądania zwrotu uiszczonej przez J. D. (1) zaliczki w kwocie 32427, 47 złotych.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art.98§1i3k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art.113 w zw. z art.2.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelacje od powyższego wyroku złożył powód . Zaskarżył on wyrok w całości i zarzucił mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych / art. 233§ 1 / kpc stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku przez nienależyte uwzględnienie okoliczności podnoszonych przez powoda i błędną interpretację treści załącznika nr (...) do umowy , powodujące w konsekwencji błędne ustalenie , że w sprawie brak jest przesłanek dla zasądzenia kwoty roszczenia wobec odstąpienia od umowy , względnie ustalenia nieważności czynności prawnej w wyniku uchylecia się przez powoda od skutków oświadczenia woli – błąd polegający przede wszystkim na nieuprawnionym przyjęciu , że podcięcia pod parapet zewnętrzny pozwany nie wykonał wobec oczywistej w tym względzie woli powoda , gdy tymczasem ze stanowczych zeznań powoda J. D. (3) , a nawet P. P. , R. D. i B. B. , a przede wszystkim z załącznika nr (...) do umowy wynika ,że adnotacja o braku podcięcia dotyczy wyłącznie strony wewnętrznej okna a odstępstwo dotyczące zaniechania standardowego wykonania z podcięciem okna po stronie zewnętrznej zawsze wymaga wyraźnego w tym zakresie ustalenia , a takiego z powodem nie było- co ostatecznie skutkowało oddaleniem powództwa w całości,

- naruszenie przepisu prawa materialnego , a mianowicie art. 8 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego poprzez niezasadne przyjęcie . że wady wykonawstwa okien są wadami nieistotnymi , a zatem nie mogą stanowić podstawy do odstąpienia z tych przyczyn od umowy i zasądzenia roszczenia

- naruszenie przepisu prawa formalnego , mianowicie art. 328 §2 kpc polegające na niedostatecznym omówieniu przyczyn , dla których sąd odmówił wiary zeznaniom powoda korespondującym wbrew twierdzeniom Sądu a quo z pozostałym zestawieniem faktów- co może wynikać z powierzchownej i zawierającej błędy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

- błędne ustalenie kosztów postępowania w wysokości wyższej niż przewidziana Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości bez żadnego uzasadnienia.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez postąpienie zgodnie z treścią żądań powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 32.428 złotych , względnie o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania , przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył ,co następuje:

Apelacja powoda rozpatrywana przez przyzmat zarzutów w niej zawartych okazała się nieuzasadniona . Wbrew skarżącemu Sąd Rejonowy nie dopuścił się ani naruszenia prawa materialnego w postaci art. 8 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r.o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego , ani sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przeciwnie , sąd ten w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego , należycie zinterpretował umowę łączącą strony, jak też niesprzecznie z zebrany materiałem dowodowym przyjął , iż brak było przesłanek oraz podstawy faktycznej i prawnej do uwzględnienia powództwa.

Decydującym dla bytu roszczenia o zapłatę było ustalenie treści umowy z dnia 2 czerwca 2010 roku w zakresie tego , czy powód zamówił okna standardowe z podcięciami w ościeżnicy , czy też okna bez podcięć . Ustalając , iż umowa dotyczyła okien bez podcięć Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233§1 kpc , bowiem jego ustalenie znajduje pełne uzasadnienie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym , a proces ocenny sądu jest logiczny i znajduje oparcie w okolicznościach niniejszej sprawy. Przede wszystkim , co słusznie podkreślił Sąd I instancji, wniosek o zamówieniu okien bez podcięć wynika z literalnego brzmienia umowy , której integralną częścią jest załącznik nazwany „oferta numer (...)”. Wbrew twierdzeniom powoda załącznik ten wymienia cechy stolarki nie tylko na pierwszej stronie , ale również na wszystkich pozostałych stronach , gdzie przy każdym z zamówionych okien wpisywano szereg jego cech , w tym też cechę : PRÓG-rodzaj podcięć . W każdym przypadku przy cesze tej widnieje zapis „Bez podcięć”. Umowa wraz z jej częścią opisową jest bardzo szczegółowa , a wyżej opisana cecha dotycząca rodzaju podcięć musiała być umieszczona przez pracownika pozwanego przy każdym z okien z osobna , bowiem standardowe okna produkowane są z podcięciami , a wyprodukowanie okna bez podcięć wymaga przestawienia linii technologicznej . Z zeznań świadka P. P. wynikało , iż powód zamawiając okna wyraził życzenie zachowania zarówno parapetów wewnętrznych , jak i zewnętrznych i dlatego właśnie zdecydował się na okna bez podcięć , bo tylko takie okna pozwalały na zachowanie „starych „ parapetów , które były za krótkie , by je zamontować w podcięciu. Taka treść umowy w zakresie podcięć w ościeżnicach wynikała też z analizy całych zeznań świadka B. B. , byłej pracownicy salonu firmowego , w który powód zamówił okna. Wprawdzie świadek ten nie sporządzał umowy i oferty , niemniej jednak był obecny przy części uzgodnień i zapamiętał , iż powód skrupulatnie podszedł do zamówienia , zanim podpisał umowę sprawdzał ją , czytał , dopytywał , skrupulatnie uzgadniał wszystkie istotne elementy takie jak kolor , uszczelki , okucia , klamki , kolor zewnętrzny osłonek aluminiowych . B. B. potwierdziła zeznania Kierownika salonu (...) , iż po to , by strona pozwana przysłała okna bez podcięć , trzeba było to wyraźnie zaznaczyć . Z kontekstu rozmowy powoda z P. P. w/w świadek zrozumiał ,że powód chce wykorzystać parapety , które pozostały w budynku po demontażu starych okien – zarówno wewnętrzne , jak i zewnętrzne . Wprawdzie świadek ten dobrze kojarzył fakt umawiania się na brak podcięć od wewnątrz , a co do parapetów zewnętrznych nie kojarzył ustaleń wprowadzanych do umowy , jednakże dobrze pamiętał rozmowy o zachowaniu również parapetów zewnętrznych , które miały być przerabiane na potrzeby nowych okien. W celu pokazania osobie , która będzie przerabiała stare parapety zewnętrzne , P. P. pożyczył powodowi wzornik parapetów firmy (...) . Poza zapisami umowy , zeznaniami pracowników salonu pozwanego o

prawdziwości wersji przedstawianej przez pozwanego świadczą też zeznania pracownika firmy (...) (k.304), który to miał dokonać czynności zamontowania w budynku powoda „starych” parapetów. Z zeznań w/w świadka wynika, iż to on wskazał na to, że przy montażu parapetów bezpośrednio do brzegu okna może dochodzić do podchodzenia wody, że jeżeli okna miałyby podcięcia to parapety można byłoby zamontować pod nimi. Z zeznań tego świadka wynika też przede wszystkim, iż zamiarem powoda było zachowanie starych parapetów wewnętrznych, które świadek miał „przerobić”, na potrzeby nowej stolarki okiennej. Taki też wniosek o chęci zachowania starych parapetów zewnętrznych wynika również z zeznań powoda w charakterze strony. Wprawdzie powód stanowczo twierdził, iż zamówił okna z podcięciami, jednakże zeznał też, iż poprosił ślusarza E. B., aby zastanowił się czy może przerobić stare parapety. Powód zeznał też, iż faktycznie na zamówieniu się podpisał / na zamówieniu przewidującym okna bez podcięć /, ale ustna umowa była na okna z podcięciem. Powód jednakże nie zaferował żadnego dowodu na okoliczność treści tej innej ustnej umowy. W takich okolicznościach ocena Sądu Rejonowego, iż strony umówiły się na okna bez podcięć w progach, a powód podjął zgodnie ze swoją wolą taką decyzję, nie pozostawał przy tym w błędzie, zmienił zaś zdanie dopiero po zamontowaniu okien, wydaje się ze wszech miar uzasadniona, a zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sądu jest nietrafny.

Nie można też podzielić zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że wady wykonawstwa okien są wadami nieistotnymi, a zatem nie mogą stanowić podstawy do odstąpienia z tych przyczyn od umowy i zasądzenia roszczenia. Poza trafnymi wywodami sądu I instancji, którego uwadze nie uszło, iż poza brakiem podcięć, które wadą nie są, bo tak strony się umówiły, okna zakupione u pozwanego posiadały szereg wad, ale wad nieistotnych, a więc ich wystąpienie nie uprawnia konsumenta do odstąpienia od umowy, dodać należy, iż ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego przewiduje sekwencję uprawnień konsumenta w razie niezgodności towaru z umową. W pierwszej kolejności konsument może żądać naprawy lub wymiany towaru na nowy. Dopuszczalność żądania obniżenia ceny bądź odstąpienia od umowy jest zaś uwarunkowana wystąpieniem choćby jednej z trzech wymienionych w art. 8 ust. 4 przesłanek. Pierwszą z nich stanowi niemożność skorzystania przez kupującego z uprawnienia do żądania wymiany bądź naprawy towaru, ze względu na negatywne przesłanki określone w art. 8 ust. 1, do których należą: niemożliwość naprawy bądź wymiany lub nadmierne koszty wykonania obowiązku przez sprzedawcę. Z okoliczności sprawy wynika zaś, iż po zgłoszeniu reklamacji pozwany oferował naprawę wszystkich poza brakiem podcięć wad, jednakże powód nie godził się na to. W takiej sytuacji powodowi nie utworzyła się nawet możliwość skorzystania z prawa odstąpienia od umowy, które jest najdalej idącym uprawnieniem z tytułu niezgodności towaru z umową, bo godzącym w zawartą umowę na mocy oświadczenia jednej strony. Powyższe jest, zgodnie z porządkiem ustawowym, uprawnieniem przysługującym w ostatniej kolejności, a ponadto nie przysługuje w ogóle w przypadku nieistotnej niezgodności towaru z umową (art. 8 ust. 4 zdanie ostatnie). Wykonanie tego uprawnienia przez kupującego następuje poprzez złożenie oświadczenia woli skierowanego do sprzedawcy (zgodnie z postanowieniem art. 61 k.c.), w rezultacie którego następuje upadek umowy ze skutkiem *ex tunc*. Skoro powód nie próbował korzystać z uprawnień w postaci naprawy towaru, jego wymiany, to nie mógł od umowy odstąpić. Powód nie wykazał też, by wady stanowiły o istotnej niezgodności towaru z umową.

Skarżący w apelacji nie kwestionuje już ustaleń sądu I instancji w zakresie nieważności umowy z powodu błędu wywołanego podstępnie przez pracowników pozwanego, nie odnosi się też do oddalenia powództwa o ustalenie. Skoro jednak skarży wyrok w całości, to należy dodać, że ustalenia Sądu Rejonowego w/w kwestiach są również prawidłowe, a Sąd Okręgowy w pełni je popiera. Zasadnie punkt I pozwu dotyczący „stwierdzenia nieważności czynności prawnej” Sąd Rejonowy potraktował jako podlegające ocenie stosownie do przesłanek z art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego i prawidłowo uznał je za niezasadne z powodu braku interesu prawnego, bowiem możliwe było poszukiwanie ochrony prawnej za pomocą powództwa dalej idącego tj. o zapłatę. W zakresie błędu wywołanego podstępem dodać jedynie do wywodów Sądu Rejonowego należy, iż z zasadami logiki i ekonomii kłóciłoby się zastosowanie przez pozwanego tego rodzaju podstępu, w wyniku którego pozwany musiałby wykonywać dodatkową pracę, aby wykonać zobowiązanie / chodzi o przestawianie maszyn, aby wykonać niestandardowe okna bez podcięć, czy też zaznaczanie w ofercie odmiennych od standardu cech każdego z okien/.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia prawa procesowego a mianowicie art. 328 §2 kpc polegające na niedostatecznym omówieniu przyczyn , dla których sąd odmówił wiary zeznaniom powoda korespondującym wbrew twierdzeniom Sądu a quo z pozostałym zestawieniem faktów- co może wynikać z powierzchownej i zawierającej błędy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy uzasadnił stanowisko w zakresie dania wiary twierdzeniom pozwanego. Omówił zeznania świadków , wskazał nawet ile razy w załączniku do umowy wymieniono , iż okna mają być bez podcięć , odniósł się do opinii biegłego. Co do zeznań powoda wskazał , iż częściowo je wykorzystał do ustalenia przyjętego przez siebie stanu faktycznego . W zakresie , w jakim nie dał wiary zeznaniom powoda w charakterze strony Sąd Rejonowy wskazał , że w złożonych przez siebie zeznaniach powód poza ogólnym stwierdzeniem, że zamówił on okna, które tak w katalogu powoda jak i na ekspozycji w salonie firmowym miały podcięcia nie przedstawił żadnych twierdzeń z których wynikałoby, że na etapie uzgadniania warunków umowy – cech okien został podstępem wprowadzony w błąd. Sąd I instancji podniósł też , że J. D. (1) nie był przy tym w stanie racjonalnie wytłumaczyć rozbieżności pomiędzy formułowanym twierdzeniem w tym przedmiocie, a jednoznacznymi, powtarzającymi się dziesięć razy na trzynastostronnicowym dokumencie podpisanej przezeń oferty zapisami odnośnie braku podcięć w zamawianej stolarce, stwierdzając całkowicie głośłownie, „że ustna umowa była na okna z podcięciem”. Sąd Rejonowy zauważył też , iż zeznania powoda pozostają w sprzeczności z wypowiedziami B. B., z zeznań której to jednoznacznie wynikało, że była ona świadkiem uzgodnień z J. D. (1) dotyczących braku przynajmniej podcięć wewnętrznych, a to z uwagi na posadowienie stolarki na istniejących w budynku wewnętrznych parapetach. W swych zeznaniach B. B. wskazała jednocześnie, iż powód do kwestii zamówienia podszedł skrupulatnie, uzgadniając wszystkie istotne elementy jak też zapoznając się z umową przed jej podpisaniem czy też dopytując o interesujące go kwestie. Analogicznie kwestię tę przedstawił P. P., który stwierdził ze swej strony, że powód miał bardzo sprecyzowane wymagania, był niezwykle dokładnym, szczegółowym klientem, który zwracał uwagę na najdrobniejsze szczegóły. W takiej sytuacji trudno Sądowi I instancji zarzucić , iż niedostatecznie omówił przyczyny , dla których odmówił wiary zeznaniom powoda.

Niezasadny okazał się też zarzut błędnego ustalenia kosztów postępowania . Uwadze skarżącego uszło bowiem , że oprócz kosztów zastępstwa procesowego/2400 zł/ strona pozwana poniosła też wydatki w postaci zaliczki na opinię biegłego w kwocie 700 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł , co łącznie daje zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę 3117 złotych.

Mając na uwadze powyższe apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 98§ 1 kpc, a wysokość kosztów zastępstwa prawnego strony pozwanej ustalono w oparciu o § 6 pkt5 i § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 .09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U. Nr 163 poz.1349/.